GAZETA



Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

№ 159. We Wtorek dnia 12. Lipca. **1842.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 7. Lipca.

Dziś o godz. 3. z rana w domu Ner 166$\frac{9}{70}$, przy ulicy Wiejskiéj, wszczął się pożar, który lubo wkrótce skutkiem ratunku pożarnéj komendy ugaszonym został, szkoda jednakże około 900 r. sr. wynosi; przyczyna z pewnością niewiadoma.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 2. Lipca.

Podanéj przez gazety niemieckie wiadomości, że Minister wojny, Xiążę Czerniszew, naczelne dowództwo nad armią Kaukaską obejmie, tu zaprzeczają; Xiążę owszém tylko tameczną organizacyę wojskową dokładnie zbada, aby zachodzącym w niéj ułomnościom zaradzić, zaś Generał Grabbe, jak był, tak i zostanie naczelnym wodzem armii Kaukaskiéj.

Francya.

Z Paryża, dnia 3. Lipca.

Wszyscy kandydaci, ubiegający się na nadchodzących wyborach o deputacyę, obecnie są wiadomi. W ogólności 25 członków Izby dawniejszéj się cofa, z tych należało 11 do konstytucyjnéj większości, 13 do lewéj strony a 1 do stronnictwa legitymistów. Dziennik Sporów twierdzi, że powtórne obranie ministrów żadnéj nie ulega wątpliwości. Przeciwnikiem Pana Guizot w Lisieux, jest P. Berryer, który głosy Legitymistów i Radykalistów otrzyma. Przeciwnikiem Pana Duchatel w Marennes jest P. Lajos, kandydat połączonego komitetu opozycyi. P. Cunin-Gridain w Sedan z Pawłem Barot mierzyć się musi. Panowie Martin (du Nord) i Lacave Laplagne nie mają żadnych konkurentów. Pan Teste w Chalons sur Saonne Generała Bachelu zwalczać będzie. Oprócz tego w Uzes obrany zostanie, gdzie antagonistów nie ma.

Piszą z Tulonu z d. 28. m. z.: »Donoszą nam, że eskadra ćwiczeń dowodzona przez Wiceadmirała Hugon przed kilku dniami statkiem parowym z Tulonu wysłanym instrukcye otrzymała a potém tak spiesznie stanowisko swoje na wyspach Hieryjskich opuściła, że nawet baty mające jéj żywności dowozić, porzuciła. Okręt korsykański, wczoraj tu z Bastyi przybyły widział eskadrę Hugona w niedzielę wieczorem 15 godzin na północ od przylądka korsykańskiego, płynęła w kierunku północno-zachodnim.« Dawniejsza więc wiadomość o odwołaniu Xięcia Joinville nie potwierdza się.

Anglia.

Obrady parlamentowe. Izba niższa. Posiedzenie d. 1. Lipca. (*B.H.*) — Coraz okropniejsza nędza w północnych obwodach fabrycznych Anglii i Szkocyi już kilkakrotnie wprawdzie tak w Izbie niższéj jak wyższéj pod rozwagę brana była, ale od uczynionego przed niejakim czasem potocznego wniosku Pana Ferranda, aby milion na wsparcie biednych rozwiązano, nie przełożono jeszcze dotąd żadnego bezpośredniego wniosku, ściągającego się do tego przedmiotu. Dziś wieczorem zaś, w chwili, gdy Izba chciała się zamienić w wydział z powodu przyzwolenia pieniędzy dla rządu, wystąpił Pan Wallace z wnioskiem, aby przez szereg uchwał dać oświadczenie z strony Izby o bycie i obszerności nędzy, jako też o cierpliwości, z jaką lud takową znosi, i w skutek tych rezolucyj adres do Królowéj uzasadnić, z prośbą, iżby nie pierw odroczyła Parlament, dopóki przyczyn téj nędzy dokładnie nie zgłębią, i środków do ulżenia jéj nie uchwalą.

Z Londynu, dnia 2. Lipca.

Najnowsze wiadomości z Afghanistanu Times za nader pomyślne poczytuje. »General Pollock, powiada ten dziennik, przybył istotnie do Dschellalabadu, a General England do Kandaharu. Pierwszego spodziewano się naturalnie; to zaś musi państwo angielskie nie małéj pozbawić obawy. Dla stósunkowo obeznanych tu osób jest naturalnie niemal niepodobną rzeczą, ocenić znaczenie małego wojskowego nieszczęścia. Wszystko, co się wymuszonym odwrotem być zdaje, wszystko, co ma pozór zakordonowania, każdy znak pozornego wahania się naszych wodzów w Afghanistanie, musi w nas smutne wzbudzać przeczucia. Dla tego też nie bez obawy oczekiwaliśmy wiadomości, z jakim skutkiem General England będzie w stanie wydobycia się z położenia, które dla niego równie jak dla Generała Notta zagubném być zaczynało. Wiadomość, że przeszkody, które posuwanie się jego naprzód tamowały, znikły, wielką nam ulgę przyniosła. Co się tyczy operacyi na przyszłość, zdaje się, że General Pollock wkrótce naprzeciw Kabulowi wyruszy i że tymczasem Akbar Chan przez Kapitana Mackenzie o wymianę jeńców układać się zaczął. Z tego słusznie wnosimy, że dowódzcy Alghanów na potędze naszéj się poznali, i tuszymy sobie, że pod wpływem tego przekonania o potędze naszéj będzie można zawrzeć ugodę, która nas od klęski wojny narodowéj ochroni. Pamiętajmy, że choć letnią porą znacznych tam dopinamy korzyści, zimową porą jednak z trudnością tylko się utrzymać możem.« —

O stanie spraw Chińskich taż gazeta wyraża: »Walka ta zwyczajnym swoim idzie trybem. Około 12,000 pokusiło się o zdobycie Ningpo; naturalnie odparto ich z wielką dla nich stratą. Bolesno to, że znowu słyszymy o rzezi, zrządzonéj między tym biednym ludem — o rzezi, która dla nas, będących sprawcami onéj, ciągle wznawiającą się jest hańbą i ledwo tyle nastręcza niebezpieczeństwa, aby wojsko nasze, służące przytém za narzędzie, sławą jaką okryć.

Z dnia 5. Lipca.

Z największém oburzeniem dowiedziała się publiczność nasza, że życie N. Pani, która właśnie karę jednego zbrodniarza złagodziła, *znowu było w groźném niebezpieczeństwie.* W sobotę bowiem ogłoszono, że w moc wyroku Królowéj wyrok śmierci na Francisa zapadły, który jutro miał być spełniony, zamieniony został na dożywotnią deportacyę i że winowajca natychmiast do osad Australii do ciężkich robót miał być zesłany. Wszakże onegdaj, więc w dzień potém, nowy uczyniono zamach na życie Królowéj, chociaż dzięki Opatrzności! podobnie udaremniony, jak dawniéjszy. Morning-Chronicle donosi w téj mierze: „Złoczyńca zowie się podobno Oxman. Służył on u jednego chirurga w New-Road i słyszano go często złorzeczącego N. Pani i pochwalającego zbrodnię Francisa. Wczoraj (w niedzielę) gdy N. Pani w towarzystwie Xięcia Albrechta i orszaku swego, wzdłuż Mallu do kaplicy królewskiéj jechała, właśnie kiedy orszak koło pałacu Xięcia Southerland przejeżdżał, ujrzano człeka, podobno garbusia i bardzo szpetnego, posypującego panewkę pistoletu, w zamiarze, jak siak się zdawało, popełnienia zbrodni. Powiadają, że młodzieniec pewien, Dessett, powziąwszy podejrzenie pistolet mu z rąk wyrwał i policyanta wezwał, żeby go aresztował. Przecież tenże — co istotnie jest nie do darowania — poczytując całe to opowiadanie Dessetta za brednie ani z miejsca się nie ruszył. Powstało zbiegowisko; w chwili zamieszania udało się złoczyńcy zemknąć, zamiast niego Dessetta uwięziono. Natychmiast dano znać o tym wypadku wszystkim urzędom policyjnym, a o 4éj godzinie z południa jeden policyant, który istotnego winowajcę osobiście znał i podług opisu zaraz go sobie przypomniał, do Battle-Bridge go dostawił. Pistolet prochem i małémi kawałkami połamanéj lulki glinianéj nabity być miał. Oxmana wczoraj wieczorem Rada tajna badała, a dzisiaj powtórnie nastąpi badanie.«

Z Gibraltaru donoszą pod dn. 4. Czerwca: „W tych dniach stanęła na przystani tutejszéj eskadra amerykańska z 3 okrętów zło-

żona, która udać się ma do Tangeru, w celu zażądania od Cesarza Marokańskiego świetnego zadosyć uczynienia za zniewagi, jakich doznali Konsul amerykański w Tangerze i Wice-Konsul w Maragon.«

Hiszpania.

Z Paryża, dnia 2. Lipca.

Na drodze telegraficznéj doszły tu następujące wiadomości z Hiszpanii: „Dekretem z d. 26. z. m. armią północną rozwiązano, oddziały wojska, z których się składała, wstępują pod rozkazy Generał Kapitanów 10 i 11 dywizyi.«

Z dnia 3. Lipca.

Depesze telegraficzne z Madrytu sięgają do dn. 28. m. z. Ministeryum hiszpańskie prawo o deputacyach prowincyalnych cofnęło. Izba Deputowanych na posiedzeniu dn. 28., większością 60 głosów przeciw 22, projekt do prawa, ustanawiający rzeczywistą ilość wojska na 130,000, przyjęła.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 24. Czerwca.

Przejście pewnego Armeńczyka do islamizmu, sprawiło tu niejakie wrażenie. Wyjechał on już do Belgradu, gdzie wejdzie w służbę tamecznego Baszy.

Między tutejszą rządową kancellaryą i poselstwem saskiém zachodzą układy względem założenia kolei żelaznéj z Pagi do granicy saskiéj, do czego rząd tutejszy stanowczo się przychylił.

Z dnia 30. Czerwca.

Donoszą z Freiwaldau w Szląsku austryackiém: »Napływ gości do kąpieli znacznie się w stósunku zmniejszył. Najnowsza lista z d. 12. do 18. Czerwca wykazuje dla Gräfenberga 642, w Lindewise dla Schrottskiego zakładu 47, dla Weissoskiego zakładu 14 osób. Ten ostatni zamknięto zresztą, gdy weterynarz Weiss pod nader korzystnemi warunkami powołany został do Anglii, aby tamże zakład leczenia wodą urządził i temuż przewodniczył. Powiadają, że obok wolnego mieszkania pobierać tamże będzie 6000 zł. reń., z czego wnosić można, że leczenie zimną wodą swoich lekarskich wyznawców nie źle wynagradza, ominąwszy nawet szczęście, jakiego jéj naczelnik Priesnitz doznał. I ten także podobno Gräfenberg i okolicę tegoż opuszcza, w zamiarze usadowienia się w bliskości Johannisberga nad prusko-szląską granicą w zakupionych wsiach Hahnenberg i Weissbach. Jeżeli prawda, że tam szczególniéj teraz gorzelnictwo i piwowarstwo wzmaga, natenczas byłoby to prawdziwą ironią na źródło jego szczęścia, podobnie jak zmianą rzeczy ludzkich nazwać można, że owe dobra, przez dawniejszego posiedziciela na winie zarobione, teraz bezpośrednio dostały się w ręce człowieka, któremu szczęście z wody wyrosło.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 18. Czerwca.

Xiążę Joinville w przyszłéj swéj podróży morskiéj odwiedzić ma na kilka tygodni stolicę Państwa Kościelnego.

Indye Wschodnie.

Z Paryża, dnia 2. Lipca.

Ostatnia poczta indyjska dzisiaj do Paryża nadeszła. Wiadomości z Indyi tą drogą odebrane sięgają do d. 23. Maja a wiadomości z Chin do d. 16. Kwietn. Jedne i drugie brzmią pomyślnie dla oręża angielskiego. O to rozkaz dzienny Wielkorządcy Indyi:

»Główna kwatera w Allalabad, d. 30. Kwietnia 1842. Generalny-Gubernator odebrał raport od General-Majora Pollocka z d. 16. m. b., w którym mu o przybyciu swém do Dschellalabadu donosi. General Major Pollock wykonał polecone mu działania z największą dla siebie chlubą i pokonał wszelkie trudności z podziwienia godną walecznością i stałością. Generalny Gubernator prosi go więc, żeby szczerze jego przyjął podzięki i wojsku pod rozkazami jego będącemu zupełne rządu oświadczył zadowolenie. Już przy ogłoszeniu depeszy General-Majora Sale z d. 7. m. b. Generalny Gubernator oficerowi temu i załodze w Dschellalabad, która w dniu tym zwycięstwo nad nieprzyjacielem odniosła, zasłużoną oddał pochwałę. Zwycięstwo to niby nie pozostawiło do życzenia, gdyby Pulkownik Dennie był ocalał. Po takowéj wycieczce załogi z Dschellalabad i połączeniu się jéj obecnie z Generałem Pollock Generalny Gubernator nagrody dla walczących przeznacza. Stósownie do tego ustanawia więc, żeby 2. kompania 6 batalionu artyleryi, 5 pułk jazdy lekiéj i 35 pułk piechoty krajowéj na sztandartach swoich koronę murową z napisem: »Dschellalabad« na pamiątkę stałości i waleczności, okazanéj przy oblężeniu Dschellalabadu nosiły. 35ty pułk krajowców oprócz tego na wniosek Generalnego Gubernatora na lekki pułk piechoty ma być zamieniony. Bity zostanie medal honorowy srebrny dla każdego europejskiego i krajowego oficera i żołnierza, który d. 7. Kwietnia był w Dschellalabadzie. Generalny Gubernator wstawi się u rządu, aby N. Pani noszenia tego medalu wspomnianym oficerom i szeregowym dozwolić raczyła. Zważywszy na wielki niedostatek, z którym załoga rzeczona podczas oblężenia walczyć musiała, oraz na szlachetne męstwo, z jakiém wojsko ponoszone straty wytrzymywało, General Gu-

bernator ustanawia: Gratyfikacya 6miesięcznego żołdu wszystkim oficerom i podoficerom, Europejskim i krajowym żołnierzom, którzy d. 7. Kwietnia 1842. załógę Dschellalabadu tworzyli, ma być udzieloną. Generalny Gubernator upraszać będzie naczelnego wodza armii, aby wydał rozkaz, żeby różne korpusy załogi z Dschellalabad powracając do Indyi na wszystkich stacyach wojskowych przez inne wojska z oznakami honoru przynależącémi się ich waleczności przyjmowane były. Na rozkaz Generalnego-Gubernatora.

(podp.) T. H. Maddock."

Inne doniesienia z Dschellalabadu z d. 26. Kwietnia wyrażają, że dniem pierw Kapitan Collin Mackenzie do obozu Generała Pollocka przybył. Jest to jeniec z Kabulu, którego za danem słowem honoru Mahomed Akbar-Chan i Mahomed-Schek-Chan do Generała angielskiego z propozycyami względem wydania jeńców wysłali. Kapitan Mackenzie twierdził, że Mahomed Akbar już ledwo kilka set ma żołnierzy, kiedy po zadanéj mu od Generała Sale klęsce, prawie wszyscy go odstąpili. Wzięci w Kabulu w niewolą Anglicy, mężczyzni i kobiety, w dwóch oddzielnych twierdzach na dolinie Tezihu są zamknięci. Z kobiet tych cztéry już szczęśliwie zległy, a rozwiązania pięciu innych co chwila wyglądają. Obchodzą się z niemi po ludzku. Generał Elphinstone który d. 24. Kwietnia ducha wyzionął, w dniu przed śmiercią podpisał pamiętniki, w których oficer jeden angielski, podobnie w niewolą zabrany, wszystko to spisał, co się od początku wojny Kabulskiéj aż do obecnéj chwili tam działo. Kapitan Mackenzie dodaje, iż sam na własne widział oczy, jak Mahomed Akbar Chan posła angielskiego Sir William Mac Naghten zamordował; twierdzi, iż pewne ma dowody, że i Szach Sudsza w całym tym spisku potajemny miał udział.

Rozmaite wiadomości.

Z Berlina, dnia 7. Lipca. — W Gazecie Kolońskiéj z dnia 2. bież. mca donoszą pomiędzy wiadomościami z Berlina z dn. 28. z. m., że Rada Stanu wniosek Ministra spraw duchownych i t. d. względem całkowitego usunięcia od urzędu Professora Hoffmanna z Fallersleben, znaczną większością głosów odrzuciła. Podanie takowe jest zupełnie bezzasadne. Ministeryum Stanu (nie Minister spraw duchownych i t. d) przełożyło wprawdzie dotyczące się Professora Hoffmanna postanowienie Radzie Stanu w przypuszczeniu, że Najwyższy rozkaz gabinetowy z d. 21. Lutego 1823. względem uwolnienia ze służby urzędników cywilnych, także do ustanowionych przy Uniwersytetach krajowych Professorów, w patent Królewski opatrzonych, może być zastósowany, aby takowa przepisane w nim sprawozdanie N. Panu przedstawiła. Rada Stanu przecież nie sądziła się być w téj mierze właściwą władzą, i z tego powodu wstrzymała się od wszelkiego ocenienia téj sprawy, i takową do dalszéj rozwagi Ministerstwu Stanu zwróciła.

— — Ludność Berlina wynosi teraz, podług ostatniego obliczenia, oprócz wojska, 350.000 dusz; od roku 1829. powiększyła się o 80,000.